

Raport z rynku walutowego

wtorek, 31 lipca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Wzrosty indeksów giełdowych podczas wczorajszej sesji miały o prawie połowę niższą dynamikę niż w piątek, a tym samym WIG zyskał 0,83%, a WIG20 1,3%. Obroty jednak były tradycyjnie w poniedziałek niższe niż zwykle i tym razem na warszawskim parkiecie ukształtowały się na poziomie 574 milionów złotych. Nadal w kręgu zainteresowania pozostaje KGHM, o czym świadczy wzrost cen akcji o 2,48% i obroty papierami tej spółki rzędu 200 milionów złotych. Początek wtorkowego handlu zdominowany został przez niedźwiedzie i biorąc pod uwagę, że podobnie jak wczoraj lista publikacji makroekonomicznych z polskiej gospodarki świeci pustkami, wiele będzie zależęć od zachowania inwestorów na rynku światowym.

Wczorajsza nieudana próba osłabienia złotego i ataku na lokalne bariery techniczne zakończyła się powrotem kursu do okolic wczorajszych dołków. Na rynku pary USD/PLN kurs cofnął się do 3,3500 – 3,3450, co z technicznego punktu widzenia sygnalizuje możliwość kolejnego testu silnej strefy wsparcia: 3,3400 – 3,3200. Biorąc jednak pod uwagę zarówno skalę wyprzedania rynku na tej parze, jak również sytuację techniczną (wykres H1) uzupełnioną o zachowanie się eurodolara przyjąć można, że już nawet naruszenie tej bariery wydaje się mało prawdopodobne. Innymi słowy kierując się wskazaniem technicznymi widać, że coraz wyraźniej rośnie prawdopodobieństwo powrotu do wyższych kursów (słabszego złotego). Najbliższa bariera to rejon 3,3850 – 3,3950. Ciekawy obraz rysuje się na parze EUR/PLN, gdzie od wczoraj trwają próby naruszenia kluczowego wsparcia w strefie 4,1000 – 4,0800. Dzisiejszy dołek na poziomie 4,1060 w zestawieniu z widoczną wczoraj nieudaną próbą ataku na lokalny opór 4,1450 – 4,1550 wskazują jako możliwe dalsze stopniowe pogłębianie minimów. Ruch w kierunku mocniejszego złotego wydaje się już bardzo ograniczony, co wydaje się potwierdzać, że to rejon figury 4,1000 może być wyznacznikiem lokalnego dołka.

Rynek światowy

Wczorajszy handel na europejskich parkietach charakteryzował się kontynuacją wzrostów głównych indeksów giełdowych (CAC40 +1,24%, DAX +1,27%), które jednak nie wpłynęły pozytywnie na zachowanie inwestorów za Oceanem. Amerykańskie giełdy zanotowały bowiem w poniedziałek niewielką przecenę indeksów (DJI -0,02% i S&P500 -0,05%), co jest cały czas związane z obawami o przyszłość strefy euro. Wydzwięk wczorajszego spotkania pomiędzy ministrem finansów Niemiec Wolfgangiem Schaeuble i sekretarzem skarbu USA Timothy Geithnerem może jednak poprawić nastroje inwestorów. Uważają oni bowiem, że reformy w krajach Eurolandu zmagających się z kryzysem powinny zakończyć się sukcesem i zapowiedzieli bliską współpracę nad planem stabilizacji gospodarczej na świecie. Tym samym optymizm płynący od nich może wpłynąć na zachowanie uczestników rynku. Tym bardziej, że wczorajsza aukcja długu we Włoszech zakończyła się sukcesem i 10-obligacje o wartości 2,49 miliarda EUR znalazły nabywców przy rentowności 5,96% (poprzednio 6,19%). Na dzisiaj przewidzianych jest kilka istotnych publikacji makroekonomicznych (w większości z USA), ale rynek z pewnością będzie czekał na wydarzenia, które rozpoczną się już jutro (m.in. komunikaty banków centralnych).

Początek dzisiejszego handlu (rejon 1,2270) jest bliźniaczo podobny do tego, co można było zaobserwować wczoraj. Cały czas notowania eurodolara utrzymują się w relatywnie wysokiej strefie ostatnich zmian, co nie pozwala wykluczyć pojawienia się próby kolejnego ataku na ostatnie szczyty (deprecjacji dolara względem euro). Najbliższe miejsca charakterystyczne to: wsparcie w okolicy wczorajszych dołków: 1,2230 – 1,2210 oraz opór 1,2330 – 1,2340. Prawdopodobne jest, że tak jak w dniu wczorajszym dzisiaj notowania pozostaną pomiędzy tymi wartościami granicznymi. Sygnałną negującą możliwość dalszej deprecjacji dolara względem euro byłby dopiero spadek kursu poniżej silnie wzrostowej świecy z czwartku (1,2115 – 1,2100).

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wpłacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com